

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Abonamenty miesięczne z dostawą do domu oraz w przesyłce pocztową mk. 10000.

Konto czekowe w Poczcie
Kasie Oszczędnościowej
Nr. 80.259

Cena ogłoszeń: Wiersz na
jednosłowny: przed tekstem
1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za
tekstem 600 mk.
Najmniejsze ogłosz. 3000 mk.

W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.

Szopka Akademicka (Betlejki Wileńskie)

Ostatnie przedstawienia

odbędzie się w piątek 23, w poniedziałek 26, wtorek 27 i środę 28 lutego
w lokalu Ogniska Akademickiego Wielka 54.
Początek o godz. 8.30.

Podziękowanie

Księdzu proboszczowi St. Żarnowskiemu (parafii św. Jakóba)
za bezinteresowne odprawienie mszy żałobnej i egzekwji za
duszę ś. p. Marii Lechnowiczówny, oraz księdzu Rymkiewiczowi,
również za całkiem bezinteresowne odprowadzenie zwłok córki
mojej na miejsce wiecznego spoczynku. Najserdeczniejsze
„Bóg zapłać” składa
Matka.

Złoty polski.

Pod powyższym tytułem „Czas”
krakowski zamieszcza niezwykle
interesujący artykuł o nascituru
skarbu polskiego, złotym
polskim.

Od niedawnego czasu zaczyna się pojawiać pogłoski, jakoby ministerstwo skarbu opracowywało projekt wprowadzenia idealnego miernika wartości w postaci złotego polskiego (równającego się teoretycznie frankowi szwajcarskiemu), wedle którego wymierzano by podatek i zawierano transakcje. Co jest w tem prawdą? dotychczas niewiadomo. Konferencja byłych ministrów skarbu projektu takiego nie wysunęła, byłby to więc chyba indywidualny pomysł obecnego ministra skarbu. Oficjalnie z nim jednak dotąd nie wystąpił. W sobotę i w poniedziałek odbywała się pod jego przewodnictwem konferencja przedstawicieli banków w sprawie sanacji finansów, na której powiedział tylko co następuje:

„Dochody skarbu muszą być podwyższone do skali przedwojennej, co bynajmniej nie przekracza zdolności płatniczej przemysłu i handlu i że zachodzi konieczność oparcia się na stałym mierniku przy wymierzaniu dochodów; uważa też minister, że najlepszym środkiem na drożyznę jest bardzo silne opodatkowanie wszystkich warstw ludności”.

Jak widzimy, zeznał tylko minister konieczność oparcia podatków na stałym mierniku, nie przesądając, jakim on ma być. Niemniej z kulis ministerstwa skarbu pojawiają się pewne dość ugruntowane wiadomości o zamiarze wprowadzenia złotego — z tem, że mają być równocześnie dopuszczone wkłady bankowe, o parte na obliczaniu w złotych. To też na konferencji sobotniej przedstawiciel związku banków p. Manteuffel poruszył tę kwestię w duchu negatywnym; zaś dyrektor Banku Ziemiańskiego p. Szymonowski w sensie raczej pozytywnym, aczkolwiek i on wskazywał na wielkie trudności związane z obliczaniem wkładów bankowych na złote i przemawiał za daleko idącymi ograniczeniami (największa wysokość wkładu 100 złotych). Dlaczego zaś przedstawiciele banków tak gorąco oponują temu pomysłowi, to widać z komunikatu związku banków, złożo-

nego w sobotę p. Grabskiemu, a podanego przez nas poniżej.

Istotnie, lekarstwo proponowane przez Grabskiego można nazwać heroicznym Choroś, jeśli on chce uleczyć, należy do rządu groźnych, ale i lekarstwo jest groźne. Wychodzi on mianowicie ze słusznego założenia, że życie nasze gospodarcze choruje na nie- możność tworzenia oszczędności — gdyż kapitał oszczędzony dzisiaj, spada jutro lub pojutrze o znaczny procent swej wartości. Zaś życie finansowe państwa choruje na niskość podatków, wyznaczonych przez władze w walucie lepszej, a płaconych w bardzo lichiej. Dya- gnoza jest bardzo trafna i niema w Polsce nikogo, kto by się na nią nie zgodził i p. Grabskiemu nie przyklasnął. Ale terapia przez niego proponowana jest niebez- pieczna — jej skutkiem byłoby zmuszenie banków (mających zwać wkłady w złotych) do zabezpieczenia się od możliwych strat zapomocą stworzenia specjal- nych funduszy rezerwowych w walutach ciężkich (frankach, fun- tach szw., dolarach). Gdyby tego nie zrobili, ryzykowałyby swą i wierzyteli swych ruinę; jeśli by to zrobili, powiększałyby chaos wa- lutowy i fatalne skutki magazyno- wania w Polsce obcych dewiz.

Również oparcie podatków i danin publicznych na idealnym mierniku w postaci złotego polskiego pociągnęłoby za sobą nie- bezpieczne dla życia gospodarcze- go wstrząśnienie. Konsekwencją tego byłby zupełny upadek wszel- kiej wartości marki, która by straciła do reszty swe znaczenie na korzyść teoretycznego złotego. Cały obrót pieniężny w państwie zacząłby się odbywać na podsta- wie obliczania na złote, oczywiście idealne, w praktyce nie kursujące. Gdyby minister skarbu miał w swym ręku środki, aby utrzymać parytet tego idealnego złotego z frankiem szwajcarskim, to rzecz byłaby do dyskusji. Ale wiadomo, że tak nie jest — owszem wiadomo, że jest wprost odwrotnie. Podkła- du czy to w złocie, czy to w de- wizach żadnego nie mamy, bo to co by mogło choć po części za- peścić służyć, otrzymało już

swe przeznaczenie jako podkład pod t. zw. „pożyczkę złotą”, mi- nistra Jastrzębskiego i innej funkcji spełnić nie może. Doczekalibyśmy się więc rychło deprecjacji tego idealnego złotego, podkopywanego przez nadmierną emisję coraz to nowych pieniędzy papierowych, słowem „złoty polski” zostałby rychło zmarnowany i zdyskredyto- wany w ten sam sposób, co marka polska.

Już sama pogłoska o zaprowa- dzeniu „złotego”, chociaż o wiele przedwczesna, przyspieszyła de- precjację marki, to znaczy miała za skutek nagły wzrost drożyzny i dostosowanie cen naszego rynku wewnętrznego do cen wczesnia- towych. Może i bez tego byłoby to z czasem nastąpiło, ale w każ- dym razie nie tak silnie, a więc z ominięciem wstrząsu. Wprowa- dzenie idealnego „złotego”, jako miernika całego obrotu, zamieniło- by ten wstrząs na rewolucyjne wstrząśnienie, z wszystkimi to- warzyszącymi rewolucjom zjawis- kami: bankructwami i zamyka- niem przedsiębiorstw, bezrobociami i rozruchami głodujących. Jest co rozważyć i jest się nad czem na- myślić, przed zaaplikowaniem ta- kiego lekarstwa.

Pan minister Grabski decyzji żadnej, jak się zdaje, dotąd jesz- cze nie powziął — jest dopiero w trakcie wypracowywania jej. Wy- nika to z faktu, że powołał dla zacierpienia porady przedstawicieli życia bankowego, między którymi nie brak pierwszorzę- dnych nazwisk. Widocznie dopiero wylubuje głosów doradczych i zbiera materiały, zanim plan swój ułoży.

Jest to więc chwila nie spóź- niona, aby jeszcze raz powiedzieć to, co powinno być alfa i omega, fundament i sklepieniem każ- dej rozumnej reformy naszych fa- talnych stosunków skarbowych: nie można myśleć o racjonalnem uporządkowaniu waluty przed u- porządkowaniem budżetu. Odwrot- ny porządek byłby chimera. Do- piero wówczas, gdy nasz budżet przestanie być biernym, dopiero wtedy można będzie przystąpić do wprowadzenia środka płatni- czego, mogącego liczyć na stały kurs (zapewne na początek zna- cznie niższy od franka). Wprowa- dzenie „złotego polskiego” wcze- śniej, t. j. wówczas, gdy wskutek nieopanowanego olbrzymiego defi- cytu inflacja jest jeszcze zawsze rzeczą nieuniknioną, byłoby zabi- ciem „złotego”, ale zarazem zdys- kredytowaniem Polski w oczach całego finansowego świata Euro- py i Ameryki. Pomógłby się też na dalszej naszej przyszłości.

Jeśli p. ministrowi zależy — i całkiem słusznie — na umożli- wieniu oszczędzania i na podnie- sieniu dochodów państwa, to są do tego inne środki, nie tak ry- zykalne, wskazane na konferencji byłych ministrów skarbu. Specjal- nie co do poziomu wymiaru po- datkowego, to już nowo wniesio- ne do sejmu projekty dają mini- strowi na przyszłość dużą sposo- bność ściągania podatków w pro- porcji do spadku waluty (projekty podatku gruntowego, dochodowe- go, przemysłowego), a co do cel- i monopolu rząd tę sposobność ma oddawna. Niema więc konie- czności, aby dla tego chwalebne- go niewątpliwie celu wchodzić na drogę idealnego miernika, skoro są lekarstwa równie skuteczne, a o wiele mniej ryzykalne.

Pan Grabski ożywiony jest silną wolą i zmysłem służenia państwu, ma więc dużo danych

do tego, aby przeprowadzić sana- cję budżetu, a w następstwie te- go sanację waluty. Ale od budże- tu powinien, zdaniem naszym, za- częć, nie od waluty. Uzdrawienie budżetu nie jest rzeczą beznadziej- ną, zwłaszcza odkąd zbliżamy się lub może nawet mamy równowa- gę bilansu handlowego, a więc możemy płacić za towar zewnętrz- ny dewizami zagranicznymi. Na- tychmiast po wprowadzeniu w ży- cie pierwszego budżetu, opartego

na równowadze (budżet na rok bieżący takim jeszcze nie będzie), a więc kładącego koniec inflacji, może się rozpocząć uzdrawianie waluty od jej stabilizacji na pod- stawie pewnej proporcji do fran- ka. Ktoby postępował inaczej, nie- tylko budowałby dom na piasku i zamek na lodzie, ale na domiar złego próbowałby go budować od strony dachu. Przypuszczamy, że na taki tryb budowy nie mógł- by się zgodzić ani gabinet, ani sejm.

Protest rządu angielskiego przeciwko aresztowaniu gen. Carton de Viart.

LEAFIELD. 22.II. (Pat.). Z po- wodu aresztowania przez Litwi- nów szefa angielskiej Misji woj- skowej w Polsce, generała Carton de Viart, i majora Granda, rząd angielski za pośrednictwem posła litewskiego w Londynie skiero- wał pod adresem rządu litewskie- go energiczne przedstawienie. Ge- neral Carton de Viart i major

Grand w chwili gdy wykonywali inspekcję pasa neutralnego zostali zaarrestowani przez Litwinów i pod uzbrojoną eskortą odejści do Kowna, gdzie na skutek inter- wencji konsula angielskiego zo- stali zwolnieni. Rząd angielski zażądał od Rządu Litewskiego szczegółowych wyjaśnień w spra- wie tego zajścia.

Z Pasa Neutralnego.

Koncentracja sił litewskich.

Ostatnie Litwini ustawili na linii Strzeliszki — Panaszyzki baterję polową, której dzienną po- zycją jest wieś Groniszki, na noc zaś przenosi się ona do wsi Ha- nuszyzek. W nocy z 21 na 22 b. m. konne patrole litewskie o- strzelały placówki straży granicz- nej w Kozaczynie, Ligunach i Antonowie. (a. w.).

Atak litewski.

21 b. m. o g. 10 rozpoczęli Litwini atak na placówki straży granicznej w Mejlunach i Ligu- nach. Atak został odparty dopie- ro o g. 17 i Litwini dzięki ener- gicznej obronie posterunków stra- ży granicznej zmuszeni zostali do cofnięcia się w kierunku Antono- wa i Kozaczynia. W akcji tej, jak zostało stwierdzone, brały udział ze strony litewskiej regularne oddziały piechoty w uniformach i partyzanci. Atak poparty został ze strony litewskiej dwoma kara- binami maszynowymi. Stwierdzo- ne zostało, że Litwini skoncentro- wali większe siły w okolicach maj. Zagaryno. Jednocześnie stwierdzo- ne zostało, że w rejonie Nowego Dworu został skoncentrowany 9 pułk piechoty litewskiej i 2 ar- maty. (a. w.).

Powrót gen. Carton de Viart.

Kraża pogłoski, że szef woj- skowej misji angielskiej gen. Carton de Viart, który został przed kilkoma dniami aresztowany przez szaulisów, ma powrócić w czwar- tek przez kordon w rejonie Ol- kienik. (a. w.).

Ostrzeliwanie placówek straży gra- nicznej.

W nocy z 20 na 21 b. m. li- tewskie patrole partyzantów i żołnierzy regularnych ostrzeliwały placówki straży granicznej w Splengniszkach i Smolnikach. Stwierdzone zostało, że 5 pułk piechoty litewskiej, który był stacjonowany uprzednio w Kow- nie, przybył obecnie do Hanu- zszek i zajął linię Panaszyzki — Splengniszki, obsadzając ją kom- panjami w sile 70 ludzi każda. (a. w.).

Walki z Litwinami.

Dnia 20 b. m. dwie do trzech kompanji piechoty litewskiej i dwie kompanje karabinów ma- szynowych przy współudziale lek- kiej artylerji zaatakowały wieś Kalance, położoną w rejonie Ol- kienickim na linii Saury. Oddział policji państwowej i straży po- granicznej atak odparł i zmusił nieprzyjaciela do cofnięcia się. Straty litewskie wynoszą kilka rannych. (w. a. p.).

Litwini proszą o zwrot jeńców.

Dowództwo oddziałów litew- skich, operujących w okręgu Ol- kienickim, zgłosiło się do Do- wództwa Polskiego na danym odcinku z prośbą o zwrot jeńców. wziętych do niewoli przez admi- nistrację polską. Dowództwo pol- skie udzieliło odpowiedzi, iż de- cyzji w tym względzie dać nie może, lecz przedstawi prośbę tę władzy wyższej. (w. a. p.).

Z b. pasa neutralnego.

W ciągu ostatnich dni w gm. Janiskiej Litwini wycofali część placówek własnych, którymi ob- sadzona była linja demarkacyjna, wgląd terytorjum. Wycofane od- działy zostały skoncentrowane w miejscowości Inturki.

Dnia 20 b. m. grupa ludności pełniąca służbę bezpieczeństwa w gm. Janiskiej została w okolicach Janiszek ostrzelana ogniem kara- binów maszynowych i ręcznych przez Litwinów. Straty poniesio- ne przez ludność wynoszą 1 ran- nego.

W gm. Smolwieńskiej Litwini do dnia 21 b. m. pozostawali na własnych placówkach. Zauważa- no jedynie na całym terenie duży ruch patroli konnych. W operac- jach tych używane są znane już na tym terenie oddziały kawalerji Gelażynis Wilkas. (a. w.).

STUDJA
(scenka artystyczno literacka)
Mickiewicza 22 „Bristol”.
Od środy 21 lutego 1923 r.
Nowy program
Początek o g. 9-ej wieczór.

Protest ludności gm. Smołweńskiej.

Dnia 19 b. m. we wsi Grygańce, znajdującej się w części gm. Smołweńskiej przyznanej Litwie, odbyło się zebranie ludności całej gminy. Został uchwalony protest przeciwko przyznaniu gminy Smołweńskiej Litwie. Zebranie postanowiło, iż po uzupełnieniu protestu podpisami całej ludności gminy zostanie wyłoniona delegacja, która protest złoży na ręce Delegata Rządu w Wilnie z prośbą o niezwłoczne przesłanie go Lidze Narodów. (a. w.)

Agitacja litewska w okręgu Smołweńskim.

W okręgu Smołweńskim Litwini w dalszym ciągu wstrzymują się od zajmowania przyznanych im terenów przez Ligę Narodów. Natomiast za pośrednictwem swoich agentów przystąpili do rozrzucania bibuły agitacyjnej, celem zjedbania sobie opinii u ludności. Rozrzucana szeroko jest broszura pod tytułem „Dlaczego Polacy nie mogą pogodzić się z Litwinami“. Na broszurze nie wskazane jest miejsce wydawnictwa, autorstwo zaznaczone jest tylko literami „A. i B.“ (w. a. p.)

Nie partyzanci a regularne wojsko.

Podczas ostatnich starć milicji administracji polskiej z Litwinami w rejonach Rudziszki—Olkieniki wzięto do niewoli 23 partyzantów litewskich, którzy, jak obecnie przeprowadzone śledztwo ustaliło, byli przebrani za partyzantów żołnierzami regularnej armii litewskiej z różnych stałych formacji wojskowych litewskich. Dalsze śledztwo nad ustaleniem formacji schwytanych żołnierzy w toku. (w. a. p.)

Inspekcja pasa neutralnego przez Delegata Rządu.

21 b. m. w pierwszym dniu swej podróży inspekcyjnej Delegat Rządu p. W. Roman udał się na odcinek Rudziszki—Klepacze—Wójtowo—Kalańce, kolejno zwiedzając wymienione miejscowości. Delegat Rządu dokonał inspekcji placówek straży granicznej i posterunków policji państwowej, stwierdzając ponownie doskonały nastrój i wyszkoloną postawę administracji granicznej. Obecny był przy budowie nowego mostu kolejowego w Wójtowie, spalonego w dniu 14 b. m. przez oddziały litewskie, a dziś już odbudowanego. Wreszcie odbył w Wójtowie konferencję z bawiącym na odcinku zastępcą starosty pow. Wileńsko-Trockiego, p. M. Łukaszewiczem, i dowódcami batalionów straży granicznej, majorem Niemirskim i kpt. Orłotem. We wsi Kalańce ludność litewska w odpowiedzi na zapytanie Delegata Rządu oświadczyła, iż jej wszystko jedno do kogo ma należeć, do Polski czy do Litwy, byleby nie było wojny i mogła być prowadzona spokojna praca. W odpowiedzi Delegat Rządu zaznaczył, iż Polska nie chce wojny, a jedynie obejmuje swą

administracją przyznane jej przez Ligę Narodów terytorja i chce właśnie dać ludności możliwość pokojowej i twórczej pracy. W Kalańcach i Wójtowie ofiarowano Delegatowi Rządu odłamki granatów artylerji litewskiej, którymi ostrzeliwano tor kolejowy i przyznane nam terytorja.

Podczas swej podróży Delegat Rządu stwierdził szybkość postępujących robót kolejowych i telefonicznych na odcinku Rudziszki—Olkieniki. W dniu dzisiejszym jest już bezpośrednio połączenie kolejowe Wilna z Olkienikami.

kami nawiązane, jest łączność telefoniczna i lada dzień linja telefoniczna zostanie uruchomiona na całym odcinku kolejowym. W dniu inspekcji na całym przyznanym nam i objętym przez nas terenie b. pasa neutralnego panował spokój. Dziś, 22 b. m., Delegat Rządu uda się na odcinek Olkieniki. Między innymi odjechali na linję kolejową Wilno—Rudziszki—Olkieniki Prezes Wileńskiej Dyrekcji P. K. P. inż. E. Landsberg i inspektor armji gen. Rydz Smigły. (a. w.)

Kłajpeda — pas neutralny.

PARYŻ. 21. 2. (a. w.) Opinia francuska coraz wyraźniej łączy sprawę Kłajpedy i pasa neutralnego. „Temps“ stwierdza nieszczerść Litwy, zwracając się obecnie do Rady Ligi Narodów po odrzuceniu jej decyzji przy rozgraniczeniu pasa neutralnego. Litwa prowadzi jednocześnie ożywioną wymianę depesz z Moskwą, w czym

jej Moskwa zresztą idzie całkowicie na rękę, zawiadamiając Litwinów, że pozostawienie kolei Wilno—Grodno w rękach polskich jest zagrożeniem Rosji. Wymiana tych not przyczynia się tylko do zaostrzenia sytuacji w chwili, w której i tak Niemcy usiłują podnieść Rosję do czynnych wystąpień.

Protest przeciwko oszczerstwom Galwanauskasa.

WARSZAWA. 22. II. (Pat.). Minister Spraw Zagranicznych Skrzyński wystosował następującą notę do Pana Sekretarza Generalnego Ligi Narodów: Po zapoznaniu się z treścią depeszy litewskiego prezesa rady ministrów Galwanauskasa z dnia 19 b. m., protestuję w sposób jaknajbardziej formalny przeciwko zupełnie bezpodstawnym twierdzeniom zawartym w tej depeszy, w których można tylko widzieć nowy manewr rządu litewskiego, zmierzający do rzucenia oszczerstwych oskarżeń pod adresem rządu polskiego, do zamaskowania stanowiska rządu litewskiego względem rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 8 b. m., na które brak mi określenia. Tym fałszywym litewskim oskarżeniem przeciwstawiam następujące fakty: 1) Rząd polski po przyjęciu wyżej wspomnianej rezolucji Ligi Narodów przystąpił dnia 15 b. m. do ścisłego jej wykonania zgodnie z przepisami w niej zawartymi. 2) Rząd polski przedsięwziął kroki przewidziane rezolucją Rady Ligi Narodów w celu zaprowadzenia swojej administracji w części pasa neutralnego przyznanego Polsce. 3) Rząd polski użył do tego celu tylko oddziałów policji i straży celnej, którym udzielono instrukcji jak najbardziej pokojowych. 4) Rząd polski nie ustąpił ze swego stanowiska, mimo iż od samego początku akcji zajmowania przyznanego terenu napotyka na opór oddziałów regularnego wojska litewskiego, zwłaszcza w okręgu Lejpuny i na dworcu w Olkienikach. 5)

Mimo oporu litewskiego rząd polski zdołał całkowicie dokonać operacji wprowadzenia swojej administracji do tej części pasa neutralnego, zatrzymując się na następujących punktach, stanowiących granice akcji polskiej: Kołonia, Panasyszki, Lejpuny, Czarnokowale, Wójtowo, dworzec w Olkienikach, Karpiszki, Podkamień. Dalej wzdłuż lewego brzegu Mierczanki nie napotykał oporu aż do miejscowości położonej na przeciwko Przełania, znajdującej się na prawym brzegu Wilji, która to wieś zarówno jak i Orany pozostaje w rękach litewskich. 6) Po całkowitem dokonaniu wspomnianej operacji wieczorem 15 b. m. w części pasa neutralnego objętej przez władze polskie zapanał zupełny spokój, zakłócony jedynie przerywanym ogniem artyleryjskim, kierowanym ze strony litewskiej na tor kolejowy po stronie polskiej. 7) Na podstawie powyższych faktów należy stwierdzić w sposób kateryczny zupełną niedopuszczalność wszelkich zarzutów działań zaczepnych z frontu polskiego przeciwko rządowi litewskiemu. Rząd polski w swej akcji powodował się zasadą jaknajbardziej ścisłego wykonania uchwały Rady Ligi Narodów, która to uchwałę realizował na drodze zupełnie pokojowej.

Niezależnie od powyższej depeszy Delegat Polski przesłał do sekretarjatu Ligi Narodów szczegółowe sprawozdanie z akcji zajmowania przyznanego Polsce części strefy neutralnej. (—) Minister Spraw Zagranicznych Skrzyński.

Parcelacja majątków w Kowieńszczyźnie.

Jedyny oficjalny organ kowieński „Litwa“ z dn. 16. II. 1923 r. w dziale Wiadomości Urzędowych podaje wykaz majątków przeznaczonych do parcelacji, który w całości podajemy. Majątki nazwiska ich właścicieli w barbarzyńskim tłumaczeniu litewskim są w niektórych wypadkach nie do poznania poprzekracane.

Komisja rolno Rosieńskiego powiatu ogłasza, że według instrukcji o wypełnianiu 24 § ustawy rolnej postanowiono zabrać na potrzeby reformy agrarnej znajdujący się w Rosieńskim powiecie i gminie majątek Skierbie, należący do Cerkwi prawosławnej. Osoby mające prawa do tego majątku, w przeciągu dwóch tygodni od dnia tego ogłoszenia, mogą wnieść zażalenie do zarządu reformy rolnej.

Komisja rolno powiatów: Uciańskiego, Witkomierskiego, Trockiego, Telszewskiego i Poniewieskiego ogłasza, że według instrukcji o wypełnianiu 24 § ustawy rolnej postanowiono zabrać na potrzeby reformy rolnej następujące majątki:

Powiat Uciański.

1) Mieczysława Jaiłowickiego—Kuchiszki i Salduciszki z folwarkami: Pagalonie, Powiżanie i Użprudzie.

Powiat Witkomierski.

1) Józefa Zubowicza—Janopol z fol. Riechmaniszki—gm. Traupie.
2) Felicjana Romanowskiego—Wiszkafce z folwarkami—gmina Towiany.
3) Michała Szaunka—Popieliszki—z folw. Kartany I i II i Użurojskie—gmina Towiany.
4) Marji Magdaleny Rudominówny—Pogirele.
5) Władysława Misiewicza—Białozoryszki—gmina Wieprze.
6) Ludwika Michałowskiego—Polepie.
7) Augusta Hermana—Medyny—gmina Wieprze.

Powiat Trocki.

1) Mieczysława Malinowskiego (spadkobierców) Wilonie (Tauckuny)—gmina Koszedary.
2) Wasilja Aisufjewa (spadkobierców) Kukiszki, Kietawiszki, Nowosady i Aleksiejka—gmina Hanuszyszki.
3) Zofji Matrosowej—Nupronie z folw. Piotrowszczyzna.
4) Michała i Mikołaja Rachmanowych Zapijki i Samoki, Romanaszyski I—VII gospodarstwa, Skinimy i Jodklonie gmina Hanuszyszki.
5) Michała Ceidlera—Oniszki I—VII gospodarstwa obszaru koło 100 ha Pojezdzi I—VII gosp. obsz. koło 120 ha.
6) Antoniego Dowgiałły—Bakatorszki 66 ha, Smole 22 ha, Gražioje 2 gospodarstwa, Daugieliszki 2 gosp. i Słomianka.

Powiat Szawelski.

1) Hrabiego von Medema-Maldenie—gmina Janiszki.

2) Sobolewa—Kłowajnie—gm. Kłowajnie.

3) Leona Liondańskiego—Augustowo—gmina Kłowajnie.

Powiat Poniewieski.

1) Cerkwi prawosławnej—Dewniani.
2) M. Sankowski—Bukonie—gmina Kupiszki. Właściele wyżej wymienionych majątków w przeciągu dwóch tygodni powinni wskazać, gdzie wybierają w przewidzianej przez ustawę normie nietykalną część ziemi, a jednocześnie mają prawo wnieść zażalenie do Zarządu Reformy Rolnej za pośrednictwem powiatowego referenta.

Zarząd Reformy Rolnej ogłasza:

Że powołując się instrukcją o wypełnianiu 16 § ustawy reformy rolnej zabiera na potrzeby reformy następujące majątki:

Powiat Rosieński.

Jerzego Dorrera—Likteny

Powiat Poniewieski.

Eustafji, Gleba, Aleksieja i Katarzyny Iwanienko—Jadziški (Skudy)

Powiat Birze Poswaie:

Celiny Komarowskiej i Stanisławy Rutkowskiej—Kriniany z folw. Stefaniszki i Dundule.

Powiat Sejneński.

1) Edwarda Morawskiego—Justynowo, Wysoki Dwór, Helenowo, Wiktorinowa część wielkość 39 ha. i miejsce byłej siedziby 5 ha.
2) Stefana Darija—Darnielewicz—Leipalingi.

3) Stefana Kobylńskiego—Kaukary.
4) Mieczysława Skarżyńskiego—Ilginiki.

Powiat Klejdański.

1) Mikołaja Aleksiejewa—Pohel (68 ha.)
2) Władysława Montwilla—z Mitjaniszek 123 69 ha.
3) Michała Mackiewicz z Narmonji 49 ha 1900 k. m.

Powiat Trocki.

1) Spadkobierców Józefa Tysskiewicza: Granopol, Nieciny, Użumiszki (Zalesie) i Dembiny, folwarki: Polesie i Fronków, Zieźule, Raipole, Antonowo i Marjanowo.
2) Zofji—Birnik—Siesickiej—Ardyszki—Zofijówka 42 ha.
3) Spadkobierców Wiktora Łukaszewicza—Szafarnia i część Norwidziszek ogółem 164 ha.

Spróbujcie nowej wysmienitej herbaty № 103

Fels Tea Co

Warszawa.

Reprezentant

N. Zelmans

Wilno, Niemiecka 33.

Kupujcie Złotą Pożyczkę.

TEATR POLSKI.

Jastrząb.

Komedja w 3 akt. Croisset'a.

Występy gościenne p. Junoszy-Stepowskiego. Występy stałe pp. Grabowskiej i Godlewskiego. Czy mamy, wobec tego nadal pra-wieńskim *arszynom* mierzyć poziom naszego teatru? Przed kilku dniami wpadł mi do ręki numer pi-semku poświęconego sprawom scenicznym (Warszawa). Korespondencja z Wilna. Piszą tam, w sposób wymijający, bliższe szczegóły o teatrze „Litwa“. Widownię jego (tak tam napisano) cechuje zawsze poczucie wyższości nad sceną. Tę ostatnią traktuje się zazwyczaj z góry. Publiczność, z dozą umiaru zwaną nonszalanccą, zauważa, iż tę lub inną rolę widziału kreowane przez pierwszorzędnych artystów w... Warszawie. Krakowie, Poznaniu wre-zcie. Dla odmiany mówi się, podobno, o aktorach zagranicznych. Bez względu na to, czy to potwarz. Może tylko niewinne oszczerstwo? Ostatecznie niegdyś mogło tak być, ale teraz! Staropolska gościnność. Zakonserwo-

wana tak dobrze na zapadłych kresach. Co tydzień, to gościna. Z tamtej strony rozciągają się z szacunkiem kulisy, aż lasy malowane szumią uznaniem, z tej—wyczekuje wstrzymując oddech publiczność. Czy wychodzi to o-bydwom stronom na dobre? Sądzę po sobie, więc myślę, że tak.

O óż premiera. Sztuka Croisset'a „Jastrząb“. Przy szczerze zapelnionej sali... Uf! Nim się potoczmy po froterowanej posadzce francuskiej twórczości, n uszę nieco odsapnąć od tej „głębi“ psychologicznej skandynawsko-niemieckiego ducha, którą poń nas dotychczas p. Adwentowicz. Poplątań, z przeczałonych podstaw realizmu *zeppelinowo* lotem wzno-szącej nas w sferę dziwnych symboli. W mojej własnej psychice poczęły kiełkować niezdrowe reakcje, które zły wpływ wyrzuciły na system fizjologiczny. Więc *Achtung*. Zbyt duża ilość komentarzy działa jak patos na scenie — szkodzi na trzustkę. Ujmujemy życie jakim jest. Czy mam dodać jeszcze stary dowcip o trawieniu?

Niema już p. Adwentowicza. A wielki to artysta.

Teraz p. Junosza Stepowski ukazuje nam przedziwną tkaninę swej mistrzowskiej gry. Co za siła ekspresji, przy tak minimalnym użyciu pierwiastków efektywności. Co za prawda bijąca od całej postaci. Szczępty patosu nie pozostało w roli. A ten cały mi sternie skonstruowany gmach szczegółów w grze, który niedbale, niby stare ubranie, wdział na siebie artysta.

Tak więc poczucie dotykanej niemal rzeczywiście było ze sceny. Hr. Dasseta, to poprostu zło-dziej, jak sam jaskrawo mówi o sobie w 3 akcie. Ale złodziej wielki. Dlatego dużo mu trzeba wybaczyć. Gra w karty i, rzecz prosta, wygrywa zawsze. Dopomaga mu w tem żona, ale, z drugiej strony, okazuje się, iż szachruje on tylko dla niej. Otrzymujemy więc wzór jakiejś idealnej symbiozy. I sielanka ta trwałaby zapewne długo, gdyby Marina (hrabina) nie zakochała się w młodym p. de Tierache. W imię czego kocha Tierache'a i porzuca męża? Zdaje mi się poprostu — ot, płochość kobieca. Inaczej zapewne myślał Croisset. Dlatego też zakończenie trzeciego aktu, moim

zdaniem, tworzy pewien odpyływ od wartkiej rzeki życiowej prawdy: krystalizacja moralnych uczuć kobiety w stopniu, w jakim śmiem wątpić czy zachodzi w życiu. Czy naprawdę tak dużo można zrobić w imię miłosierdzia, litości. Zresztą poco? Wszak wspomniano coś w drugim akcie o sile magnetycznej hr. Dassety. I to powinno wy-starczyć. Tembardziej, że wiotka to postać, ta hr. Marina. Tak ją przynajmniej zarysowała p. Grabowska.

W pierwszym akcie była zachwycająca, w swym bezmiarze wdzięku kobiecego. Rozaczając przystem całą finezję sztuczek kometeryjnych, by się przypodobać młodym René. W drugim plakała. — „Patrz jak ona płakać umie“ — Powiedział mi mój kolega. Tak, płakać p. Grabowska umie, ale w ostatecznym kryzysie nerwowym, kiedy trzeba było wybuchnąć, brakło, widziałem, jej tej siły, dy namiki głosu, chwiała się jak wata brzołka. Nie przesadzam sprawy. Może tem lepiej, tak było trzeba; może... anemja. Czy jednak nie wszystko jedno. Wile lokatorski brylant zachowa zawsze, w każdej oprawie swą bez-

cenną wartość. — A p. Godlewski, nie wyobrażam sobie, by można było lepiej zagrać rolę.

Taką mam dzisiaj nieprzepartą chętkę, pozostawiwszy na uboczu cały świetny zespół „Jastrzębia“ wspomnieć o p. Kurnakowiczu. Gdyby, stosownie do sztuki, nie zmieniał lokajskich liberji, myślałbym, że przyzjęta mu ią do skóry. Prawda, że p. Kurnakowicz jest w rolach służących niezastąpiony, ale tak mi się coś zdaje, że pod tą liberją bije dzielne serce prawdziwego artysty. Dla odmiany przynajmniej m żnały mu dać bardziej poważną rolę. Jednostajność nuży — to reguła. Podstawiamy np. zazwyczaj pracownika p. Petera i jego nieznajomą partnerki p. Bortnowskiej. Gdyby jednak od czasu do czasu grywała jej rolę p. Chabarowska (prze-praszam, chciałem powiedzieć — trzy gwiazdki) — byłibymyszczerze zadowolony. — W imię świeżości jedynie. Długo młazałem w skromności ducha, teraz kończę, by jeszcze bardziej nie odbiedz od tematu. Z. O.

Powrót doktora Szaroty.

WARSZAWA. 22.2. (a. w.). W przedpołudniu przybył do Warszawy dr Szarota, delegat Rządu Polskiego przy Wysokim Komisarzu państw sprzymierzonych w Kłajpedzie. Dr Szarota został na-

tychmiast przyjęty przez p. Ministra Spraw Zagr., któremu złożył szczegółową relację o wypadkach w Kłajpedzie. W czwartek dr Szarota był przyjęty przez Premiera Sikorskiego.

Sprawa Zagłębia Ruhry.

Protest niemiecki.

GDANSK. (A. w.). Poselstwo niemieckie w Paryżu złożyło rządowi francuskiemu notę protestującą przeciwko ekspedycji karnej na Gelsenkirchen. Jak wiadomo, Francuzi wobec odmowy wypłaty kontrybucji przez Radę Miejską m. Gelsenkirchen obłożyli aresztem wszystkie towary w mieście.

Rozszerzenie strefy okupacji belgijskiej.

LYON. (Pat.). Strefa okupacji belgijskiej w Zagłębiu Ruhry została rozszerzona na północ w kierunku Dersten. Na nowym terenie okupowanym są ważne kopalnie, produkujące dotychczas węgiel dla Rzeszy.

Prasa Bałtycka.

Co mówi poseł litewski w Rydze? Nowomianowany poseł litewski w Rydze p. Aukstolis oświadczył korespondentowi „Jaunakas Zinias”, że następuje „konflikt kłajpedzki” — mówi poseł — trzeba uważać na skończony. Odpowiedź Litwy sprzymierzonym w zupełności ich zadowolniła. W przedkimi czasie będzie tam urządzona taryba i dyrektorjat. Na czele tego ostatniego stanęli poseł w Rydze p. Gajlus. Prawodawca taryba już jest wybrana. Do tej wchodzi 5 Litwinów i 2 Niemców, prezesem jej został były poseł w Rydze p. Zaunius. Pierwszym zadaniem taryby będzie opracowanie dla kraju Kłajpedy konstytucji. Przewiduje się, że potem nastąpi całkowite złączenie Litwy i Litwinów tych 7 deputatów do Sejmu kowieńskiego.

Czy prawa Litwy do korzystania z portu Kłajpedy sprzymierzeńcy ograniczą? specjalnymi postanowieniami? tego bliżej nie wiem, lecz przypuszczam, że tu może być mowa tylko o nadaniu praw tranzytowych Polsce. W zasadzie Litwa temu się nie sprzeciwia. Trudność pochodzi stąd, że Litwa dotąd nie nawiązała swych dyplomatycznych stosunków z Polską, co mocno szkodzi sprawom gospodarczym.

Co się tyczy granic w rejonie Wilna, jestem przekonany, że kwestia się skończy drogą pokojową. Projekt rozwiązania tego problemu już Litwa wręczyła Lidze Narodów z propozycją wnieść ją na sąd rozjemczy w Hadze. Litwa stoi za odnowieniem traktatu Suwalskiego, w którym granica już jest wyznaczona.

Co się tyczy pogłosek, że we wszystkich żądaniach Litwy po prą ją Niemcy i Rosja, niema żadnych podstaw. Między Litwą a Rosją i Niemcami niema żadnych tajnych umów. Jeżeli naprawdę przy orężem starciu się Litwy z Polską korzystać będzie jakie trzecie państwo, to bynajmniej jeszcze nie znaczy, że z tym państwem przedtem były zawarte tajne umowy.

Litewsko lotewskie stosunki się poprawiły i mam nadzieję, że w przedkimi czasie staną się takimi, jakie być powinny między dwoma granicą i krwią zbliżonymi bratnimi narodami. Głównym moim zadaniem jest szerzenie dobrych stosunków. Z zadowoleniem podkreślam, że i Litwa idzie tą samą zblżenia drogą, co już my spostrzegaliśmy podczas walki o Kłajpedę, jako też z oświadczeń ministra spraw zagranicznych Mejerowicza w tej sprawie, że Litwa stoi za sprawiedliwym tej kwestji rozwiązaniem. To wszystko zostawiło w Litwie najlepsze wrażenie.

Na gospodarczą konferencję w Helsingforsie Litwa już otrzymała zaproszenie. Prawdopodobnie Litwa weźmie udział. Obawa, że Litwa żądać będzie uczestnictwa w konferencji i Rosji, jest bez-

podstawna. Litwa weźmie udział w konferencji bez żadnych warunków.

He i gdzie sa wojska w Bolszewji? Gazeta fińska „Uusi Suomi” informuje, że na pograniczu fińskim, estońskim i lotewskim bolszewicy mają dziś wystawionych 45.000 krasnoarmiejców i 100 armat, na pograniczu polsko- rumuńskim 200.000 i 400 armat. W rezerwowym dywizjach w jednym miejscu jest 8700, zaś w drugim 6700 ludzi. Te siły są skoncentrowane na wypadek wojny i w tym porządku, żeby nie trzeba było przegrupowywać.

Gazety estońskie dodają, że na Kaukazie bolszewicy mają 110 000 ludzi i 250 armat, a w rejonie moskiewskim i nadwołżańskim 60 000 ludzi i 250 armat.

Lojalność Litwy wobec Polski. Dyrektorjat lotewski w Rydze w przedkimi widywanu, że na wieceu litewskim, który miał się odbyć z powodu walk Litwinów o Kłajpedę, będą wystąpienia zwłaszcza przeciwko Polsce, według informacji prasy lotewskiej — zabronił Litwinom urządzania takiego wieceu.

TEATR POLSKI (SAI A LUTNIA)
Występy K. Junoszy-Stepowskiego.
Dzisiaj poraz 3-ci
JASTRZĄB
komedia w 3 aktach Croisseta.
Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR WIELKI (Pohulanka)	Piątek „Manewry jesienne” operetka.
	Sobota „Manewry jesienne” operetka.
TEATR im. Syrokomli (gm. parafialny)	Piątek premiera „Zemsta” komedia.
	Sobota „Zemsta” komedia.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 poa. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

LECZNICA CHIRURGICZNA D-ra Dembowskiego
Wilno Mała Pohulanka 9
przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

SKLEP „ZIEMIANIN”
nanowo został zaopatrzony w doskonałe towary: masło, szynki, słoninę i t.d.
MICKIEWICZA Nr. 4
Szkoła nowoczesnych tańców
M. Frost,
ul. Trocka 2. Kompletom ustępowo.

ODEZWA Komitetu opieki nad rannymi.

Zawiazany pzed kilkoma dniami Komitet Opieki nad rannymi w walkach przy zajmowaniu przyznanej Polsce części pasa neutralnego policjantami i żołnierzami straży granicznej, w osobach p. p. delegatowej Romanowej, z Potockich Feliksowej Broel-Platerowej, Heleny Wańkowiczowej wydał następującą odezwę:

Żołnierz policyjny i straży granicznej, powołany przez Władze Państwowe do objęcia przyznanych nam uchwałą Rady Ligi b. Pasa Neutralnego, znalazł sprzeciw. Straży które padły ze strony litewskiej zraniły kilkudziesięciu policjantów i żołnierzy granicznych.

Wykonawcy Woli Rzeczypospolitej — policjanci i żołnierze graniczni spełnili obowiązek, wychodzący poza zakres codziennej i normalnej ich służby — mężnie odparli ataki wroga i utrzymali się na przyznanym terenie.

Spółceństwo Wileńskie, które z całym poświęceniem dążyło zwykle z pomocą żołnierzowi polskiemu, oceni bezwątpienia trud i poświęcenie przybyłych z całej Polski żołnierzy granicznych i policjantów, którzy już przeleli krew, wywiązując się ze swego obowiązku. Spółceństwo Wileńskie chętnie pośpieszy z opieką i pomocą moralną, jak też i materialną obrońcom naszych granic.

Powstał projekt zabezpieczenia rodzin poległych i poszkodowanych na zdrowiu żołnierzy i policjantów, oraz obdżenia zasłużonych wykonawców ważnego zadania Państwowego oznaką pamiątkową.

Pamiątka ta jak i doraźna pomoc rannym i ich rodzinom będzie wyrazem wdzięczności ludności ziemi Wileńskiej dla zasłużonych żołnierzy-obywateli.

Komitet, w tym celu zorganizowany, wzywa niniejszem całe społeczeństwo do składania ofiar w redakcjach pism, które podjęły się przyjmowania składek. (A. W.).

KRONIKA.

Kalendarzyk.
Dzisiaj: Suchy dz. Piotra Damjana B. D.
Jutro: Suchy dz. Sergiusza M.
Wschód słońca o godz. 7 m. 07.
Zachód „ o godz. 5 m. 20.

WILEŃSKA.
— Z Rady Miejskiej. Rada Miejska w dniu 16 b. m. uchwaliła na posiedzeniu udzielenie jednorazowych zapomóg w wysokości 2 milionów każda dla ochrony podrzątków im. „Dom Dzieciątka Jezus” i dla Wileńskiego Twa Opieki nad dziećmi. Obecnie uchwały te zostały zatwierdzone przez Delegata Rządu i wypłaćta zapomóg może być uskuteczniiona. (a. w.).
— Organizacja powiatowych urzędów ziemskich. Rozporządzeniem Prezesa Głównego Urzędu ziemskiego z dnia 27 stycznia r. b. na terenie Ziemi Wileńskiej utworzone zostają powiatowe urzędy ziemskie w następujących powiatkach: 1) w powiecie Wileńskim, z siedzibą w Wilnie, 2) w powiecie Oszmiańskim z siedzibą w Oszmianie, 3) w powiecie Święciańskim z siedzibą w Święcianach i 4) w powiecie Brastawskim z siedzibą w Opsie. (w a. p.).
— Budowa mostu kolejowego w Grodnie. Budowa mostu kolejowego na Niemnie pod Grodnem, zniszczonego podczas odwrotu wojsk polskich w r. 1920, zostanie ukończona 15 marca. Niezwłocznie po ukończeniu budowy zostanie wznowiony ruch pociągów. (A. w.).
— Uzgodnienie ruchu kolejowego z Łotwą. W Rydze odbył się zjazd przedstawicieli Dyrekcji kolejowych Polskiej i Lotewskiej w sprawie uzgodnienia ruchu osobowego w związku z wprowadzeniem dwóch pociągów dziennie do granicznej stacji Grywa (Kałkuny). (w. a. p.).
— Wystawa obrazów Grużewskiego. W salach Domu Kolejarskiego otwarta została wystawa obrazów Grużewskiego. Wystawa potrwa dni kilka, poczem p. Grużewski wyjeżdża do Paryża. (w. a. p.).

— Odroczenie terminu składania zeznań o dochodach. Wyznaczony art. 50 ust. z dnia 16 lipca 1920 r. termin do składania przez osoby fizyczne zeznań o dochodach w sprawie państwowego podatku dochodowego i podatku majątkowego przesunięty został na rok podatkowy 1923 z dnia 1 marca — do 30 marca r. b. (w. a. p.).

— Obowiązek zgłaszania zachorowań na śpiączkę. Rozporządzeniem Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 7 lutego r. b. na terenie Ziemi Wileńskiej rozciągnięto ustawę o obowiązku zgłaszania zachorowań epidemicznych i występujących nagminnie lub miejscowo wszystkich przypadków śpiączki epidemicznej (encephalitis lethargica). Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 15 lutego i obowiązuje 6 miesięcy. (Wap.).

— Oby ten czyn znalazł naśladowców. Wiadomość o powstaniu w Wilnie filji Towarzystwa Opieki Kulturalno Oświatowej nad rodakami pozostającymi poza granicami kraju, im. A. Mickiewicza, szeroko rozszalała się po kraju. I oto ze Lwowa najczcigodniejszy nasz Arcypasterz Karol Hryniewicz nadesłał wraz z błogosławieństwem pasterskim dla rozpoczęcia pracy sto tysięcy mk. pol., zapisując się na członka założonego Towarzystwa. Oby ten czyn światłobliwego kapłana, obrońcy Wilna, zachęcił i innych do wpisywania się w poczet członków Twa im. A. Mickiewicza i brania w pracy Twa czynnego udziału. Pamiętajmy, że tam poza kordonami naszego kraju tysiące rodaków oczekuje pomocy.

— Z Twa Krajoznawczego. W piątek dnia 23. II. o godzinie 7-ej wieczór w Uniwersytecie w sali Śniadeckich odbędzie się miesięczne zebranie Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Profesor Jerzy Lande, jeden z najwybitniejszych znawców Tatr, wygłosi odczyt „Sport zimowy w Zakopanem” ilustrowany cudnymi przezroczkami z własnych zdjęć prelegenta.

Bilety wejścia — 200 mk., młodzież płaci 100 marek.

— Strajki. O! kilka dni rozpoczęli strajki szewcy zatrudnieni w hurtowniach, strajk ten powstał na tle nieuwzględnionych narazie żądań robotników, którzy domagali się 50 proc. podwyżki na m. luty.

W pracowniach gotowych ubrań od dnia 12 b. m. wybuchł strajk. Robotnicy wysunęli żądania 50 proc. podwyżki od dnia 21 stycznia. Właściciele narazie wyrazili zgodę na podwyżkę w wysokości 25 proc. W ciągu najbliższych dni w Inspekcji pracy zostaną wszczęte rokowania dla doprowadzenia do porozumienia (a. w.).

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dzisiaj, po raz 3-ci światła komedia Croisseta „Jastrząb” z p. K. Junoszą Stepowskim. W próbach „Ośma żona Sinobrodego” sztuka Savoir, ostatnia nowość Warszawy z p. K. Junoszą Stepowskim, reżyserem sztuki na czele.
— Teatr Wielki. W piątek premiera operetki „Manewry jesienne”, która grana będzie następnie po raz drugi w sobotę. Premiera z przyczyn technicznych musiała zostać odłożona z czwartku na piątek. W niedzielę po południu, wyjątkowo o godz. 3 30, po znizonych cenach „Królowa fortota”, wieczór „Trubadur”.
— Teatr im. Syrokomli. W piątek premiera arcydzieła komedii polskiej, „Zemsta”, którą przygotował na scenę p. Nawrocki. „Zemsta” grana będzie następnie w sobotę i niedzielę.

Z SĄDÓW.

— Syrawa o łapownictwo. W dniu 19 lutego Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę Jana Lisowskiego, b. Sekretarza V Komisarjatu, oskarżonego o przyjmowanie łapówek dawanych w celu nakłonienia go do popełnienia wykroczeń służbowych i popełnienia świadomie tego rodzaju wykroczeń. Jako współwinni na ławie oskarżonych siedli Gilel Kac i Kuziel Grynbłat. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Lisowskiego na 3 lata więzienia po zastosowaniu jednak dekretu z amnestją 1/3 części kary mu darowano. Gilela Kaca i Kuziela Grynbłata sąd uniewinnił.
— Sąd Doraźny. Sąd Doraźny w Wilejce rozpatrywać będzie w dniu 3 marca sprawę mieszkanki wsi Kuzmin, gminy Żońniańskiej powiatu Duniowieckiego — Budoki Hicelówny lat 27, oskarżonej o podpalenie z zamiarem skradzieży stodoły ze słomą należącej do jednego z mieszkańców tejże wioski.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Pożar. Dn. 21 b. m. w garbarni Rywina (Meczak wa 9) od iskry z komina zapalił się dach suszarni skór. Pożar stłumiono w zarodku. Straty nieznaczne.
— Zaginięcie. Dn. 19 b. m. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił 56-oletni Paweł Hajduził (Mickiewicza 24). Poszukiwania nie dały pomyślnych rezultatów.
— Brak opieki. Dn. 22 b. m. zjadł parę tabliczek farfali do bielizny 2-u letni N. Swirski. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.
— Pobicie. Dn. 22 b. m. na rynku Drenianym został pobity przez nieznanego złoczyńcę włościan Jan Rykiewicz. Wezwany lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.
— Obżarstwo. Dn. 22 b. m. zachorowała od obżarstwa Rozalja Suchocka (Jakoba Jasieńskiego). Lekarz pogotowia chorej udzielił pierwszej pomocy.
— Postrzał. Dn. 21 b. m. przy niewyjaśnionych okolicznościach została ranną z karabinu w pleśń Helena Marcinkowiczówna (Nowe Troki). Poszkodowana w stanie ciężkim odwieziona do szpitala św. Jakóba.
— Omdlenie. Dn. 21 b. m. na dworcu kolejowym w Wilnie zemdliała 30-letnia Zofia Dubińska. Lekarz pogotowia chorej udzielił pierwszej pomocy.
— Za uchylenie się od rejestracji. Policja 9 go kom. zatrzymała do sądu Pileńskiego (Lipowa 23), który uchylił się od rejestracji w terminie do 16 go b. m.
— Handel wojskowymi rzeczami. Policja 6 go kom. zatrzymała Berkę Koputo, który prowadził handel wojskowymi rzeczami.
— Kradzieże. Ze stacji towarowej w Wilnie skradziono węgiel kamienny.
— Leonowi Baranowskiemu (Litowska 14) skradziono zimowe palto wartości 3 mil. mk.
— Władysławowi Łobekiemu (Mickiewicza 28) skradziono srebrne noże i widelec wartości 1 mil. mk.
— Antonimu Maciejunasowi (Nowo Esmajńska 42) skradziono różne rzeczy wartości 3 mil. mk.
— Jakóbowi Dubińskiemu (Jasieńskiego 7) skradziono bieliznę wartości 1 mil. 500 t. m.
— Stanisławowi Doleckiemu (Moniuszki 13) skradziono kostium, wartości 760 t. m.
— J. Kapiancewicz (Mickiewicza 37) skradziono 2 zim. palta wartości 8 mil. marek.
— Marji Maciejewskiej (Cedrowa 31) skradziono złotą obrączkę wartości 200 tys. mk.

Projekt ustawy o samorządzie wojewódzkim.

WARSZAWA. (Pat). „Kurier Polski” donosi: Specjalna komisja przy Warszawskiej Radzie Wojewódzkiej opracowała przy bezpośrednim współudziale p. wojewody Soltana projekt ustawy o samorządzie wojewódzkim, który został zaaprobowany przez plenum Rady Wojewódzkiej i przesłany Ministerjum Spraw Wewnętrznych.

Rewizyta Benesa.

WARSZAWA. (a. w.) Dzienniki podają, że w najbliższym czasie ma przybyć do Warszawy czechosłowacki Minister Spraw Zagranicznych dr. Benes. Przyjazd ten jest odpowiedzią na wizytę jaką swego czasu złożył w Pradze Minister Spraw Zagranicznych Skirmunt.

Podwyższenie taryfy kolejowej.

WARSZAWA. (a. w.) Urzędowno komunikują, że od 1-III r. b. zostanie podwyższona taryfa kolejowa nie tylko towarowa, ale i osobowa. Podwyżka będzie wynosiła 100 proc.

Pogrzeb Raszina.

PRAGA. (Pat). Dziś odbył się tu uroczysty pogrzeb ministra finansów Raszina.

Awantury w S-jmie pruskim.

BERLIN. (Pat). W Sejmie pruskim podczas wczorajszego posiedzenia przy okazji obrad nad skróceniem czasu przemówień doszło do burzliwej sceny pomiędzy socjalistami i komunistami. Komuniści zepchnęli z mównicy mówcę socjalistycznego. Inni socjaliści przybyli mu na pomoc. Komunisty H. iman został zrzucony ze schodów. Pomiędzy poszczególnymi postaciami socjalistycznymi i komunistycznymi toczyła się zawzięta walka na pięści. Hałas był tak wielki, że wiceprzewodniczący Sejmu zerwał posiedzenie i opuścił salę. Podobne zajścia

miały miejsce na posiedzeniu nacjonalistów, które zostało zwołane przez posła Graaffego. Doszło tam do ostrych starć pomiędzy nacjonalistami i obecnymi na posiedzeniu socjalistami. Poseł Graaffe wypowiedział zdanie o charakterze antysemickim. Komuniści rzucili się na niego. Rozpoczęła się bójka. Wezwano większe posilki policyjne, które przywróciły spokój.

Projekt ogólno-amerykańskiej Ligi Narodów.

LONDYN. (a. w.) Prezydent Republiki Urugwajskiej p. Brum opracował projekt ogólno-amerykańskiej Ligi Narodów, który przedstawi na najbliższej „konferencji pan amerykańskiej”. Na konferencji tej reprezentowane będą również niektóre państwa europejskie. Podstawą projektu p. Bruma jest zasada jaknajdalej i dającego desinteressement wszystkich Państw amerykańskich w stosunku do Kontynentu Europejskiego.

Traktat handlowy polsko-sowiecki.

MOSKWA. (A. W.). „Izwestia” piszą o zbliżających się naradach w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Polską. Według depeszy otrzymanej z Warszawy, polski minister spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielowi Sowietów, Obolenskiemu, że Polska zgadza się na przystąpienie do pertraktacji 26 b. m. W tym celu pełnomocnicy Rządu polskiego przysiędzą do Moskwy na wyznaczony termin. Wice-minister Strassburger ma przybyć nieco później.

W sprawie bezpośredniej komunikacji.

GDANSK. (A. W.). Francuskie Minist. Poczty i Telegrafów rozpoczęło rokowania z Sowietami w celu utworzenia bezpośredniej komunikacji pocztowo-telegraficznej między Paryżem a Moskwą.

„W rzeczywistości zajęcie Kłajpedy przez Litwę tłumaczyć należy jako samodzielną akcję Niemiec dążącą do zamknięcia Polski od północy. Wyprawa litewska aranżowana była przez Niemcy i o ile jej było sparażem nie wpływów francuskich w Kłajpedzie oraz udaremnienie Polsce dostępu do morza gwarantowanego przez Radę Ambasadorów. Przyznanie tranzytu Polsce przez terytorium litewskie jest bardzo problematyczne. Litwa bowiem nie myśli o dopuszczeniu Polski do morza. Zamiarem jej jest uzależnienie tranzytu od kwestii Wileńskiej i ma ona wystąpić podobno z odpowiednimi wnioskami na najbliższym posiedzeniu Ligi. Według prasy litewskiej dawna granica Litwy i Niemiec była niebezpieczniejsza niż obecna stosunkowo dość długa. Wskazuje to iż na Litwie nie obawiają się napadów ze strony Niemiec. Skutkiem połączenia Prus Wschodnich z Litwą a dalej jeszcze Rosją zacieśni się żelazny pas koło Polski”.

Powyższy wywiad uzupełnia jeszcze wiadomość korespondenta zasięgnięta z pewnych źródeł. Według tych informacji impreza kłajpedzka zorganizowana została przez członków Królewskich „Heimatdient” i kilku osławionych „Orgeschowców”. W Kownie znaleźli oni chętnych sojuszników i pośrednią pomoc republikańskiej rzezy. Tu uknuto plan przeciw Kłajpedzie ściśle według instrukcji Berlińskiej. Awanturnicy niemieccy pozostają nadal w Kłajpedzie i przygotowują łącznie z litwinami wyprawę na Wilno w której według tych samych informacji wezmą udział organizacja t. z. „Żelaznych Wilków” („Giełazynis Wilkas”) „Orgeschowcy” i inne podejrzanе elementy.

Życie ekonomiczne.

Ceny w Wilnie.

20 lutego 1923 r.

Ziemiopłody: (Ceny w pudach dla ładunków wagonowych): Żyto 2800 — 2900, jęczmień 1800 — 1900, owies 1900 — 1950, groch polny 15 tys. — 16 tys., biały 2200 — 2300, fasola 2300 — 2400, gryka 1800 — 1700, ostry 1600 — 1650, mąka pyłowa 4750 — 4850, 60 proc. 4550 — 4600, 70 proc. 4450 — 4500, Nr 4 2300 — 2400, rzasowa 2700 — 2800, pszenka 00 0 57 tys. — 58000, 000 51 tys. — 52 tys., 00 42 tys. — 43 tys., kasza perłowa 2700 — 2800, jęczmień 26 tys. — 27000, gryczana cała 25 tys. — 26 tys., łamana 21 tys. — 22000, aglanej brak. Dowóz mały, tendencja zwykła.

Ceny na targu: Siano 5500 — 6000 mk. za pud., koniżyna 6500 — 7000, słoma 3100 — 3800, ziemniaków brak. Dowóz mały, tendencja zwykła.

Cukier: Kryształ w K. O. K. 1600 mk. za funt, w innych sklepach 1700 — 1800, w kosztach 2000 — 2200.

Tłuszcze: (Ceny na targu): Masło 7000 — 9000 mk. za funt, smietankowe 10000 — 11000, słonina krajowa 6000 — 6200, amerykańska 5800 — 6000, sadło wewnętrzne 5500 — 6000, smalec amerykański 6000 — 6500, wieprzowy 6000 — 7000, tłuszc roślinny 3800 — 4000. Dowóz mały, tendencja zwykła.

Nabiał: (Ceny na targu): Mleko 1200 — 1300 mk. za litr, smietana kwaśna 6500 — 7000, smietanka 7800 — 8000, twaróg 2000 — 2500 mk. za funt, ser 3000 — 3500. Dowóz średni, tendencja mocna.

Rynek mięsny: (notowania urzędowe): Mięso wołowe 90000 — 100000 mk. za pud., cielęc 80000 — 85000, baranie 95000 — 98000, wieprzowe 140000 — 150000. Dowóz mały, tendencja zwykła.

Oleje: Olej lniany 9800 — 10000 mk. za kilo, rzepakowego brak.

Len: surowiec i gatunki 42 — 43 t. m. za pud., II gatunku 35 — 36 t. m., III 31 — 32 t. m., trzepany 76 — 77 t. m., pół rzepakowego i kądzieli brak, siemię lniane 42000 — 43000 za pud., makuchy lniane 91000 — 92000 za 100 kilo, koni pi brak. Dowóz na targi w Giełboku, Dukaszach, Potstawach, Widzach, Wołoszynie średni, w Hóduszkach, Wiszniewie i Dolhinowie znaczny. Tendencja mocna.

Metale: Bez zmiany.

Materiały budowlane: Rury kanalizacyjne lane 22000 mk. za kilo, żelazne ciagnione od 1/4 do 2 cali 4200 — 2400 mk. metr, ocynkowane o 75 proc. drożej, blacha czarna 3200 — 3700 mk. za kilo, ocynkowana o 70 proc. drożej, cement Portland 450 mk. za kilo, loco stacja wysyłająca, wapno 3050 mk. za pud., cegła prasowana (litowska) 320 mk. za sztukę, zwyczajna 250, ogniotrwała 750.

Drzewo: (loco wagon stacja załadowania): Kłose sosnowe grubości 20 — 25 cm. 18 tys. — 190 tys. mk. (1 f. ster.) za fest-metr, 25 — 30 cm. 27 — 280 tys. (1 f. ster. i 5 szyl.), jodłowe o 10 proc. taniej, dębowych i fornirowych brak, deski eksportowe od 6-8 cali szerokości 170 t. — 180 tys. (9 — 10 szyl.), grubości 9 — 11

cali 190 tys. — 200 tys. (11 — 12 szyl.), deski zwyczajne sosnowe czysto obrzynane 28500 — 29500, heblowane 31000 — 32000, brzożowe 41000 — 42000, olchowe 41000 — 42000, klonowe 43000 — 7000, dębowe 46000 — 47000, półczyste I gat. 17000 — 18000, II gat. 15000 — 16000, kantówka tarta 190000 — 200000, słupy telegraficzne 18-20 cm. 270000 — 28000 (1 f. ster. 5 szyl.), stemple (kopalnia) 540000 — 580000, (3 funt ster.) za sześć sześć, papierówka 780000 — 800000, (20 — 22 dolary), podkłady typu niemieckiego (szwele) 60 tys. — 65 tys. (3 1/2 szyl.) za sztukę, angielskiego (sleepery) 120 tys. — 125 tys. (8 szyl.) dęb od 30 cm. 400 tys. — 429 tys. (25 szyl.), olcha 340000 — 400000 (23 szyl.) za fest-metr, drzewo opałowe sosnowe 360000 — 370000 za sześć sześć, brzożowe 410000 — 425000, mieszane 370 tys. 380 tys., popyt średni, na osikę zapalową słaby, tendencja stała.

Przetwory drzewne: Terpentyna biała 40000 — 50000 mk. za pud., żółta 35000 — 36000, czerwona 30000 — 31000, d. ięgieł czarny 11000 — 12000, żółty 15000 — 16000, smola zwyczajna 12000 — 13000, suchej brak, smar kołowy 11000 — 12000, olej maszynowy 45 — 48 t. Tendencja mocna.

Skóry: Cholewy płatowe para 25 — 26 tys., szagriny 15000 — 16000, szpielig walkowy 13000 — 14000, podłójki cale 1450 — 1500, połowa 7500, przody płatowe 14000 — 15000, lity płatowe 13000 — 14000, jucht wyrobiony 14500 — 15000, zwyczajny 10000 — 11000, szagriny glansowane 11500 — 12000, matowy 1500 — 11000, podszwy 780 — 8000, podszwy 7500 — 7800, chróm 7500 — 8000 za stopę kwadrat, skóra surowa wołowa 95 tys. — 100 tys. za pud., cielęca 3 — 35 tys., za sztukę, koński brak. Tendencja mocna. (A. W.).

Ceny zboża

WARSZAWA. 20. II. (Pat). Pszenica kongresowa 192500 — 195000, żyto kongresowe 117 funtów wagi holenderskiej 117000, żyto kongresowe 117 do 118 funt. hol. wagi franco Warszawa 121400, żyto kongresowe 116 do 118 funt. wagi hol. 117000, żyto małopolskie 116 do 118 funt. wagi hol. 107000, owies polski franco skład kupującego 111500, owies polski jednolity 107000 — 108000 — 110000, teraźniejszy polski browarny 9500 — 95000, jęczmień kresowy franco Warszawa 93000, fasola biała 137500, ostry żółty franco Warszawa 62000, słoma żytnia prosta franco Warszawa 40500.

Kobieta-lekarz

D-r Szwarc-Zeldowicz
(chor. kobiece i weneryczne)
powróciła i wznowiła przyjęcie chorych.
ul. Mickiewicza 24.

Kobieta-lekarz

Dr. Abramowiczowa
choroby kobiece i akuszer-ryjne. ul. Kasztanowa 7-7 od g. 4-5.

Akuszerka z Ws. udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mielko wicza 46-6.

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej.
Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

Kobieta-lekarz
Dr. Janina Plotowicz
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8-9 r. i 5-6 w. Zarzecz, 5 m. 2.

Dr. Marjan Mienicki
chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztuczne słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4 — 7 p. p.

Kobieta-lekarz

D-r MANUSOWICZ
choroby skórne i weneryczne, godz. przyeć: 2-3 i 4-6. (Leczenie sztucznym słońcem górskim) Zamkowa 7 (Wielka).

Zarybek Pszraga
z zakładu rybnego m. Waki, suk. Hr. J. Tyszkiewicz do sprzedania. Ogłądać tamże. Informacje o cenie w m. ul. Zygmuntowska Nr 6 od godz. 3-6 pon. 3-2

Sprzedaje się plac w Wilnie
przy ul. Mickiewicza. Wiadomość: Wilno, Portowa 20, m. 5, w dnie powszednie od g. 6-8. 2-1

Zgub. zaśw. zwolnienie 11-V-21 r. L. II, wydane przez D. O. G. w Łodzi, Szt. Wydział I, L. dz. 551 na im. kpt. Antoniego Boryka. Wilno, Stara 11, m. 1, unieważnia się.

Ze sportu.

— I-a Wycieczka Narciarska Akad. Zw. Sportowego W niedzielę 25 lutego r. b. Kierownictwo Sekc. Sport. Zimowy A.Z.S. organizuje wielką wycieczkę narciarską na wspaniałe tereny wzgórz położonych na wschód od miasta: Bismunt, Puskarnia i inne. specjalnie obfite w śnieg. Zbiórka o godz. 9 1/2 w cukierni „Swietlikanka” — Mickiewicz 1. Wymarsz punktualnie o g. 10-ej. W wycieczce pożądanym jest jaknajliczniejszy udział narciarzy stowarzyszonych i niestowarzyszonych; dla początkujących w odpowiednim terenie będzie prowadzony zwykły kurs szkolny.

Wobec projektowanej dłuższej wycieczki, uczestnicy, dla własnego dobra, muszą się zaopatrzyć w obfity prowiant i cukier.

Kierownictwo Sekc. Sp. Zim. A.Z.S. — Komunikat A.Z.S. Zarząd A.Z.S. wzywa lekkoatletów i futbolistów do wzięcia jaknajliczniejszego i jaknajintensywniejszego udziału w gimnastyce, mającej na celu racjonalne przygotowanie do zbliżającego się sezonu letniego lekkoatletów i piłkarzy, a prowadzonej pod fachowym kierownictwem prof. Jana Weysenhoffa podług zasad trenera Polsk. Zw. lekkoatlet. i piłkarsk. ka Hangwartha.

Cwiczenia są prowadzone w lokalu Ogniska Kolejowego — vis-a-vis dworca kolejowego, ul. Kolejowa w specjalnie do tego celu urządzonej sali. Sztanie doskonałe ogrzane, przysiężne i najrozsądniejsze udogodnienia higieniczno-techniczne do dyspozycji ćwiczących.

Cwiczenia odbywają się we wtorki i piątki od 8 do 10 wiecz., w niedzielę od 10-12 rano. Zgłaszać się na miejsce do p. Weysenhoffa, względnie jego zastępcy.

Ofiary.

— Dla biednej wdowy z Inteligencją z trojgiem małych dzieci: Aleksander Hlasowicz — Mrk 1000.

Giełda.

Wilno, dnia 22 lutego.

Żądano	Poszuk.	Transakcja
Fun. szterl.	240000	238000
Czeki i wpłaty:		
London	238000	236000
Złoto:		
Ruble	3000000	2960000

WARSZAWA. 22. II. (A. W.). Warszawa-Giełda urzędowa z dnia 22 lutego: Dolar 52500 — 50500, marka niemiecka 220 — 225, Przekazy: New York 50500 — 51500, Londyn 235000 — 248000 — 24 000, Paryż 312 — 3225 — 3135, Praga 1500 — 1550 — 1500 Wiedeń 74.50 — 73, Szwajcaria 10500 — 9373, Berlin 215 — 225 — 220, Gdańsk 2.15 — 2.23 — 2.20. Tendencja zwykła.

BERLIN. (A. W.). Berlińska giełda urzędowa: Warszawa 53, Marka polska 56 i pół.

GDANSK. (A. W.). Gdańska giełda urzędowa: Warszawa 43.39 — 43.61, Marka polska 47.39 — 47.62.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz

Szopka Akademicka
(Betlejski Wileński)

Przedstawienia dla wszystkich odbędzie się w piątek 23, w poniedziałek 26, wtorek 27, i środek 28 lutego w lokalu Ogniska Akademickiego, ul. Wielka 54. Początek o g. 8.30 wiecz. punktualnie.

Kredensy, stoły

i inne meble do sprzedania.
Mostowa 3, warsztaty.

3 folwarki w pow. Dziśnień. i Dunikowski zamienimy na domy w Wilnie. Wiadomość: Zawalna 7, T-wo „Spójnia” 2-1

Do wydzierżawienia
folwark 100 dziesięcin, 16 wiorst od Wilna. Ul. Dąbrowskiego 3-1.

Drukarnia „MOTUS”

Wielka, 42.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie druku wchodzącego.

Z ostatniej chwili.

Nieproszony pośrednik.

WARSZAWA. 22/II. (a. w.). „Kurier Polski” w depeszy z Berlina przynosi tekst noty Cziczeryna do Rządu Polskiego w sprawie Pasa Neutralnego podanej przez Dzienniki Niemieckie. Cziczeryn za znacząca trudności kwestji Wileńskiej niepokoją Rząd Sowiecki. Wszystkie sprawy między Polską a Litwą rozstrzygane być mają na zasadzie porozumienia obu Państw. Udział strony trzeciej a zwłaszcza tak zwanej Ligi Narodów, której Rosja Sowiecka nie uznaje, stoi w sprzeczności z przepisami Traktatu Ryskiego. W myśl którego ostateczne ustalenie linii demarkacyjnej pomiędzy Polską a Litwą może nastąpić jedynie na podstawie bezpośredniego porozumienia między obu Państwami. Rząd Sowiecki obawia się, że ignorowanie przez Polskę tego postanowienia ma głębsze przyczyny. Wobec tego rząd sowiecki oświadcza, że jest w tej sprawie bezpośrednio zainteresowany. Rząd sowiecki wyraża nadzieję, że rządy Polski i Litwy dojdą do przyjaznego załagodzenia sporu i wyraża gotowość współdziałania załagodzenia konfliktu polsko-litewskiego.

Petla się zaciaga—przeciąć albo się udusić.

KLAJPEDA. 22—II. (a. w.) Współpracownik Agencji Wschodniej otrzymał od jednego z dyplomatów przed opuszczeniem Kłajpedy szereg informacji o stanie jaki się wytworzył wskutek zajęcia Kłajpedy przez litwinów.



Aby być piękną.

By zachować swą piękność, należy codziennie pielęgnować twarz i używać tylko środków o ustalonej sile. W liczbie tych środków, jest KREM SIMON jedynym tego rodzaju dla tych celów. On wydelikacja i wybiela skórę i nadaje jej aksamitną gładkość. Skóra staje się nadszyczej gładką i nadszyczej świeżą. Równocześnie należy używać także PUDRU RYZOWEGO SIMON i MYDŁA SIMON, będących nieodzownymi uzupełnieniami tego drogocennego talizmanu.

J. SIMON & Co, 59 Fg St Martin, Paryż.

Dr. ZELDOWICZ | **Dr. Szwarc-Zeldowicz**
przyjmuje od g. 9-1 i 5-8. (Leczenie sztuczne słońcem górskim) ul. Wileńska 34, m. 4.

Miłosierdziu czytelników naszych
polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci z których jedno chore nieleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze, dla biednej wdowy, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa”.

Salon des Modes
M-me Marie

Podaję do wiadomości sz. Pań, iż po powrocie z zagranicy wznowiłam przyjęcie obstatunków. Posiadam najnowsze Modele gotowy i sukien i pal.

A. Mickiewicza 4 m. 2.

Salon des Modes
M-me MARIE

przyjmuje się obstatunki na suknie, palta, kostjomy i dziecinne ubrania.

Najnowsze modele gotowych sukien i pal. Ceny przystępne. Mickiewicza 4, m. 2.